Badanie pilotażowe nt. *Wpływu sztucznej inteligencji na model ryzyka audytu*

Scenariusz/kwestionariusz wywiadu strukturyzowanego

Wprowadzenie do rozmowy: Przedstawić cel badania.

Część 1. Metryczka *(wypełnia Ankieter) Do metodyki badań – charakterystyka respondentów*

1. **Imię i nazwisko** R32
2. **Stanowisko**

x	Audytor/Biegły rewident
	Dyrektor finansowy
	Nauczyciel akademicki
x	Inne, jakie Partner

3. **Sektor**

x	Sektor prywatny
	Sektor publiczny

4. **Doświadczenie zawodowe (liczba lat w zawodzie)**: 17
5. **Stopień/tytuł naukowy (jeśli dotyczy)**: dr
6. **Lokalizacja /miejsce zamieszkania** *(miejsce zamieszkania - osoba fizyczna):*
   Miejscowość:
   Kod pocztowy:
   Województwo: mazowieckie

Część 2. Pytania merytoryczne

Pytania:

7. **Czy do tej pory znane było Panu/Pani zagadnienie dotyczące wykorzystania algorytmów opartych na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

	Tak
x	Nie

8. **Czy Państwo wykorzystują algorytmy oparte na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

	Tak
x	Nie
	Nie dotyczy

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

9. **Czy spotkał/a się Pan/Pani z problematyką badawczą/dyskusją dotyczącą związku między wykorzystaniem AI a ryzykiem audytu?**

[ ] Tak
[x] Nie

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

10. **Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:**

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.						x	
Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.				x			
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta					x		
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora							x
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo	x						

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*

Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu: Tak, dlatego, że zwalnia człowieka z myślenia. Jest to metodyka wielkiej czwórki, żeby zbierać olbrzymią ilość informacji. Natomiast w tym momencie zwalnia z myślenia asystenta, biegły i tak nie ma dostępu do tych pytań, to nikt tego nie kontroluje w sposób prawidłowy.

Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu: Nie bardzo rozumiem, jak klient może stosować sztuczną inteligencję. Jeżeli są to programy odczytujące faktury, to jeżeli to nazwiemy sztuczną inteligencją, no to jest bardzo przydatne. Zresztą badam taką firmę, która całą analitykę wprowadza w sposób nazwijmy to komputerowy, czy skanowania, aczkolwiek musi to i tak czasem człowiek poprawiać, bo powstają błędy, +/- w co trzeciej fakturze. Ja nie bardzo rozumiem pytanie co to znaczy sztuczna inteligencja u klienta. Bo rozumiem jest oprogramowanie czytające faktury, ale czy to jest sztuczna inteligencja? Już nie przesadzajmy. Dla mnie pytanie jest niejasne. Co wykorzystuje? Bo jeden wykorzystuje, patrzy na księgową mówi „stara małpa", to będzie robiła dobrą robotę, a młoda dziewczyna to myśli o zielonych migdałach, i to jest sztuczna inteligencja też. Rozumiem, że sztuczna inteligencja podejmuje decyzje za człowieka, tylko w tym momencie chodzi jaką decyzję podejmuje. Ja mówię, jeżeli chodzi o faktury, odczytywanie ich, to bardzo fajnie, jest to przydatne, aczkolwiek obarczone błędem i musi być kontrolowane przez człowieka. Natomiast jeżeli nie wiem co innego wymyślił geniusz. Jak zadawać pytania, to konkretne. A nie takie ogólne. To pytanie jest niejasne dla mnie. Podchodzę do wszystkiego logicznie i wydaje mi się racjonalnie. Dlatego ja oczekuję konkretnego pytania, a nie takiego nie wiadomo co. Jestem wredna małpa. No ale trudno.

Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta: Znowu zależy, w jakim zakresie. Na pewno jest wyższe, bo dochodzi dodatkowa możliwość błędu. Także jest to jakieś ułatwienie, natomiast dodatkowa możliwość błędu. Który jest w tym momencie powtarzalny. No dobrze, no tym momencie rozumiem, że to zwiększa ryzyko o jakieś 30%. Wpływa, natomiast nie zbyt ostro, „raczej tak".

Sztuczna inteligencja zwalnia z myślenia. A jak za człowieka, ktoś coś robi, to większość ludzi olewa sprawę. To jest korzystne, jak się pracuje asystentami, natomiast asystenci nie mają wyczucia i mają dużo mniejsze doświadczenie, które uniemożliwia im ustalić obszary, gdzie są błędy. Sztuczna inteligencja stanowi poważne ryzyko szczególnie po stroni firmy audytorskiej.

11. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt)	x						
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt	x						
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt	x						

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*

Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt): Moim zdaniem nie, ponieważ bada się firmy, a nie sztuczną inteligencję. Po prostu badamy wydruki, badamy odpowiednie dane, a czyje przygotowuje urządzenie, czy robi debilny pan Franek, to jest zupełnie obojętne. Biegły nie może przy sztucznej inteligencji stosować innych kryteriów, niż przy badaniu inteligentnej pani Hani. Nie powinno stosowanie narzędzia wpływać na cenę audytu.

Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt: Tak samo zdecydowanie nie, ponieważ musimy badać kontrolę wewnętrzną, niezależnie kto ją robi.

Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt: Tak samo nie. Zdecydowanie nie 3 razy. Raczej taniej, bo niższe koszty personelu.

12. W naszej pracy proponujemy rozszerzenie klasycznego modelu ryzyka audytowego o ryzyko sztucznej inteligencji w następujący sposób:

Audit Risk = Ryzyko nieodłączne x Ryzyko kontroli x Ryzyko przeoczenia x Ryzyko AI

gdzie: *Ryzyko AI = Ryzyko AI audytora x Ryzyko AI klienta*

Pytania do rozmowy:

12 a) Czy w Pani/Pana opinii takie rozszerzenie modelu jest uzasadnione? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Moim zdaniem może być uzasadnione w przypadku sztucznej inteligencji u audytora, bo firma audytorska powinna wzmocnić kontrolę wewnętrzną w tym momencie. Ma oszczędność na czasie badania, czy na ludziach, ale ma ryzyko, że ten głupi komputer zwariował. Natomiast w przypadku klienta badamy system kontroli wewnętrznej, niezależnie jaki jest i dlatego może być ryzyka audytora istotne, ale to już jest w ramach systemu kontroli wewnętrznej firmy audytorskiej.

12 b) Czy według Pani/Pana wiedzy taki model (rozszerzony) jest już obecny w praktyce?

Nie wiem, to by trzeba było się zapytać wielką czwórkę, bo oni, powiedzmy sobie, mają informacje od swoich Central, które trzęsą tym światem.

12 c) *Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania (jedno lub oba) były twierdzące, dodatkowe pytanie:* **Nasze badanie nie potwierdziło związku między wysokością wynagrodzenia biegłych rewidentów a stosowaniem sztucznej inteligencji przez klienta. Co może być tego przyczyną?** ***(free text)***

W tej chwili cena badania jest ceną na rynku. I w tym układzie, jeżeli ktoś nawet ma sztuczną inteligencję, to klienta to guzik obchodzi. Tak samo jak klient ma sztuczną inteligencję, to audytora to nie obchodzi. A moim zdaniem, powiedzmy sobie, stosowanie elementów sztucznej inteligencji jest związane z oszczędnością. Czyli, jeżeli ktoś oszczędza na czasie badania, oszczędza na pracownikach, to i tak ma z tego zysk, bo inaczej by nie wprowadzał sztucznej inteligencji. Zupełnie szczerze, dlatego Amerykanie nie mają autonomicznej broni, bo boją się, że zacznie strzelać jak się komputer pomyli do swoich na przykład. Także tak samo tutaj. Jest to ryzyko firmy audytorskiej, jest to ryzyko klienta, ale to ryzyko jest wbudowane w kontrolę systemu kontroli wewnętrznej.

13. Proszę uszeregować czynniki uwzględnione w zaprezentowanym modelu rozszerzonym według ważności - uwzględniając ich wpływ na ryzyko audytu, **przy założeniu, że 1 oznacza czynnik najbardziej istotny (najważniejszy), 5 – czynnik najmniej istotny. (Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego).**

Czynnik	Ważność czynnika (1-5) Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego
Ryzyko nieodłączne	3
Ryzyko kontroli	1
Ryzyko przeoczenia	2
Ryzyko AI audytora	4
Ryzyko AI klienta	5

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (*free text)*

Najważniejsze jest ryzyko kontroli. Następnie ryzyko przeoczenia, które jest funkcją ryzyka nieodłącznego. Czyli naprawdę ryzyko nieodłączne wyznacza ryzyko przeoczenia, bo z wzoru to wynika, że są zależne od siebie. Czyli pierwsze ryzyko kontroli. Później ryzyko przeoczenia z ryzykiem nieodłącznym. Później już jak robimy to ryzyko audytora. Na końcu ryzyko klienta. Ja już mówiłem, że system kontroli klienta i tak biegły musi badać, niezależnie czy to jest dobry, czy zły, to musi być zbadany i przetestowany. Natomiast, powiedzmy sobie, w pewien sposób nawet jest łatwiej, jak klient ma system kontroli wewnętrznej, jakiś skomputeryzowany, bo łatwiej znaleźć tam błąd, który powstaje, bo komputery dają błąd systematyczny. W przypadku ryzyka audytora, jest to w jakiś sposób związane z systemem kontroli wewnętrznej. Firma audytorska stosująca komputer, przetwarzanie danych audytowych, musi być świadoma, że w tym momencie są błędy i musi być na to przygotowana. A zupełnie szczerze, jak robi kilka badań, a tym bardziej jak robi kilka tysięcy badań w roku, to tym bardziej musi to mieć opanowane i to ryzyko zminimalizować, żeby nie płacić odszkodowań. Aczkolwiek tak ostatnio nie słyszałem o tego typu procesach. A ryzyko kontroli jest najważniejsze, bo jak w firmie badanej kontrola nie jest dobra, to można osiwieć. Ja teraz mam dwa takie badania. Rzeczywiście jest to tragedia, jak księgowość jest niedouczona. A w firmie nie ma nikogo, kto się zna na księgowości.

14. Czy, i w jaki sposób, przypisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji wpłynęłoby na proces oceny ryzyka badania?

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

No byłaby to tragedia. Byłby to koniec wolności i byłoby to zamienienie człowieka w niewolnika maszyny. Dla mnie jest to po prostu wymysł chorych ludzi, którzy rządzą tym światem.

15. **KNF, PANA, MF, PIBR, biegli, naukowcy - która grupa powinna ustrukturyzować dyskusję o ocenie ryzyka badania w środowisku sztucznej inteligencji? Dlaczego? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź.** *(free text)*

Przede wszystkim biegli, bo oni się znają. Z tym, że trzeba wybrać takich, którzy rzeczywiście się znają. Ponieważ organizacje, nazwijmy samorządowe, może nie optymalnie, mam do nich sporo zarzutów i uważam, że mają wiele wad, ale mimo wszystko pilnują interesów środowiska, tak samo merytorycznie. Natomiast te wszystkie 4 państwowe organizacje, nie 3, przepraszam, bo PIBR jest właśnie samorządem biegłych. No to te 3 pierwsze organizacje państwowe, one po prostu są zainteresowane - tak jak każdy urzędnik - mało roboty i jak najmniejsze zaangażowanie w pracę. Także tutaj uważam, że państwowe organizacje, no prócz tego źle płatni pracownicy, to też jest powód, dla którego, no nie wierzę, żeby dobrzy fachowcy byli w tych trzech organizacjach. Ostatnim kimś, kto znał się na bilansie i pracował w Ministerstwie Finansów, był Fedak, który teraz, jeżeli żyje, ma koło 90 lat. Po prostu w państwowych firmach nie ma dobrych fachowców. W PIBRze, no to powiedzmy sobie, co najmniej są zainteresowani, żeby biegli mieli odpowiedzialność za to, co robią, w jakimś zakresie ograniczoną. Natomiast zupełnie szczerze, od czasu, jak pracowałem za komuny, nie mam wielkiego szacunku do naukowców. Tam naprawdę na 18 profesorów było gro profesorów tak zwanych marcowych, Pani chyba już nie wie co to jest, ale ja niestety wiem. I ci ludzie dokooptowują do siebie kolejnych ludzi. Jest szklany sufit, żeby zostać profesorem. Na prawdę trudno go przebić. Także tutaj, przepraszam bardzo, naukowcy robią to badanie, ale patrząc na pozycję w rankingu szanghajskim, która nawet się trochę poprawiła, ale jednak świadczy, że polscy naukowcy nie są przodujący na świecie, a wprost przeciwnie.

Biegli, wie pani, co ja mogę zrobić? Jak napisałem dwa, czy trzy razy propozycję zmian do ustawy, które by spowodowały, uważam, istotne zmiany poprawiające jakość badania, to pies z kulawą nogą się tym nie zainteresował. Mimo tego, że oficjalnie zbierano propozycję zmian. Tylko kogo to obchodzi? Także biegli nie mają głosu. Naukowcy mają przebicie, ale to jest takie, że jak dostaną odpowiednie zainteresowanie, to powiedzą, że maseczki chronią przed wirusem, gdzie jak szlifierką kątową ciąłem płytkę, to mi beton zgrzytał w zębach, mimo tego, że miałem maseczkę na sobie, a oni mówią, że to chroni przed wirusem. No to szanować takich ludzi?! Przepraszam, nie wiem, może w pani uczelni są uczciwi naukowcy, ale tego nie wiem. Przepraszam, jeżeli kogoś obraziłem, ale ja tak myślę.

16. **Czy jest coś, co chciałby/chciałaby Pan/Pani dodać/podkreślić w kwestii omawianej problematyki badawczej?** *(free text)*

Wydaje mi się, że ta sztuczna inteligencja, którą na pewno wprowadzą firmy znane na świecie, będzie kolejnym etapem wycinania klasy średniej, która pracuje w średnich firmach, czy w mniejszych firmach audytorskich. I wierzę, że przed tym się nie obronimy, bo jest to oszczędność dla wielkich. Ale daj Boże, żebym się mylił. Niestety tak samo jak Janusz Korwin Mikke był Kasandrą, i co powiedział w 1989 roku, to się sprawdziło i tak nikt nie słucha ludzi, którzy patrzą perspektywicznie. Najważniejsze są kolejne wybory.